

GAZETA KRAKOWSKA

DN^{RO} 23.

Z KRAKOWA DNIA 22 MARCHA 1818 Roku W NIEDZIELĘ

— Z Krakowa. —

W dalszym ciągu posiedzenia Prawodawczego Seymu dnia 16 Lutego r. b. co do pytania, czyli chłosta cielesna bądź jako kara policyjna, bądź jako zaostrenie kary uważana, może się rozciągać dalej iak do służących i czeladzi służebney płci obojey po miastach i włościach do uczniów rzemieślniczych, oraz do tych class pospółstwa tak mieyskiego iak wieyskiego, które utrzymanie życia od dnia do dnia starać się musi?

Po odczytancy opinii Komitetu prawodawczego, iż niemoże się dalej rozciągać.

JW. Sołtykowicz, Reprezentant Gminy 5 Miasta Krakowa zabrawszy głos wniósł: iż biorąc na uwagę poddane pytanie znajduie takowe przeciwne duchowi Konstytucyi, która waruie wszyskiem mieszkańcom tego kraiu równość w obliczu prawa. Wskazywać bowiem wyłączenie i wytykać imiennie pewną classę mieszkańców na takie kary, którym osoby innych class w tychże samych okolicznościach przestępstwa podlegać niemają, jest

wyraźnie rzeczą przeciwną równości w obliczu prawa, a zatem przeciwną Konstytucyey i naruszającą onę. Pytanie to wypływa z mniemania, iż w klassie, o której mówi, nie masz tych delikatnych uczuć, iakie troskliwsze wychowanie i oświecenie zaszczenia i utrzymuie w umysłach osób class możniejszych, lub szanowniejszym powołaniom poświęconych. Ale iak to nie jest prawdą bez wyłączenia, iakoby w klassie czeladzi służebney, rzemieślników i wyrobników, nieznajdowali się ludzie czuli na karę tak upodlającą iaką jest chłosta, tak równie ani to nie jest niezawodną opinią, iakoby w klassie możniejszych i swobodniejszym powołaniom w społeczności oddanych, nieznajdowała się młodzież, a nawet i starsi niesforne przyrodzenia i ladajakiego rozsądku, którzy bez czucia uczciwości i przystoyności postępują i myślą, a przez to chociaż w klassie znaczniejszey społeczności zrodzeni i wychowani, prawdziwie do pospółstwa i nayspodlejszego mętłochu rachowani być powinni. Za cóż taka młodzież, takie osoby, miałyby wy-

rażną ustawą, byż wyłączeniem od kary, pod którą lepszych czasem od nich, co do sposobu czucia i myślenia, ustawa chce podciągnąć dla tego, że są czeladzią służebną, wyrobnikami i t. d. Albo więc roztropności władzy policyjney zostawić należy ogólnie wymierzanie kary lub zaostrożenie oney przez chłostę bez względu na stan osób władzy teyże podpadających, albo w odpowiedzi na wspomniane pytanie dodać, iż podlegać także mogą takowej karze, lub zaostrożeniu oney, osoby klasz inne przeznaczenia współczesności mających, skoro władza Policyjna po ścisłym wybadaniu ich sprawowania się i ich charakteru moralnego znajdzie ich tego wartemi. „ Ale żeby w ustawie wyłącznie wymieniać i przeznaczać na karę upodlającą jedną pewną klasę społeczności, na to przystać z przekonania mego nie mogę, uważając takową ustawę za nadwężenie Konstytucyi, i za rzecz poniżającą w oczach świata Prawodawstwo wolnego naszego kraju.

Przystąpiono do wotowania sekretne-
go i 28 głosami przeciw 6 zamieniła Izba
w prawo:

„ Chłosta cielesna; bądź iako kara policyjna, bądź iako zaostrożenie kary uważana, niemoże się daley rozciągać iak do służących i czeladzi służebney płci obojey po miastach i włościach, do uczniów rzemieślniczych oraz do tych klasz pospółstwa tak mieyskiego iak wieyskiego, które utrzymanie życia od dnia do dnia starać się musi. „

Następnie postanowiła Izba Prawodawcza iednomyslnie:

1. Przestępcy w sprawach policyjnych między aresztem i karą pieniężną niesłużą

wybór, lecz to Sędziemu służy.

2. Kara pieniężna policyjna może być mniejszą iak Złotych Polskich dziesięć, ale większą iak złotych polskich sto być niemoże.

3. W sprawach policyjnych koszta wpisu niemogą być mniejsze iak złotych polskich dwa, ani większe nad złotych polskich dziesięć.

Co do pytania czyli wpływy z kar pieniężnych mają należeć do skarbu lub funduszu ubogich, po odczytanej opinii Komitetu Prawodawczego, iż mają należeć do funduszu ubogich. J. W. Soltykiewicz Reprezentant Gminy 5 Miasta Krakowa oświadczył się przeciw opinii Komitetu wniósł, ażeby wpływy z kar pieniężnych należały do skarbu, ato z powodu tego, iż uważa że utrzymanie Policyi czyni się kosztem skarbu publicznego, i nawet wydatki takowe w stosunku potrzeby wzmocnienia środków policyjnych pomnażać się mogą; nadto ciężar utrzymywania aresztów, więzień, na sam skarb pada; tedy i dochód z kar pieniężnych do niego samego należeć powinien. Prócz tego liczba ubogich z czasem zmniejszyć się może, i fundusze stałe iakie mają teraz lub mieć jeszcze będą z Dobroczynności ludzkiej, dla nich wystarczyć będą mogły. A gdyby i to niesastąpiło, dla czegożby nie zostawić raczey Rządowi obowiązkowej pieczy nad obmyśleniem środków utrzymania ubostwa w każdym czasie, bez ogołocenia go teraz z dochodu który do niego z istoty rzeczy należy, i bez zostawienia luk w skarbie, która inaczey zastąpiona byżby niemogła, tylko albo ujęciem mu z funduszuw na inne potrzeby przeznaczonych; albo oszczędze-

niem na pensjach urzędników, albo powiększeniem podatku jakiego. Przypomnieć albowiem wypada, iż Reprezentacja blisko poprzedzająca, której isko Zgromadzenia ordynaryjnego właściwym przedmiotem by o stanowić Budget, dochód z kar pieniężnych pochodzący skarbowi publicznemu iuz przyznała. Jest więc, oprócz wyżej wyrażoney, i ta obawa, abyśmy z czynami poprzedzającego zgromadzenia Reprezentacyjnego w kontradycyą nie w padli, albo nieprzywłączyli sobie prawa czynienia zmian w Budgetcie skarbowym, do czego tą razą umocowani i przeznaczeni nie jesteśmy.

1w. Wincenty Darowski, Reprezentant Gminy okręgowej Balice, popieraiać opinią Komitetu Prawodawczego wniósł: iż gdy Rządu obowiązkiem jest utrzymywać i żywić ubogich, w tym względzie wpływy z kar mogą być użyte na fundusz ubogich. 1w. IX. Jaroński, Reprezentant Gminy 7 Miasta Krakowa, oświadczywszy się, ażeby wpływy z kar pieniężnych, ani do skarbu, ani do funduszu ubogich należały, uczynił wniosek, ażeby były składane w osobney kassie w celu wynadgodzenia poszkodowanych.

Przystąpiono do wotowania sekretnego i 20 głosami przeciw 14 zamieniła Izba w prawo:

„ Wpływy z kar pieniężnych mają należeć do funduszu ubogich. „

Po czem postanowiła Izba Prawodawcza iednomyślnie:

1. Złożenie kary pieniężney tudzież kosztów wpisu może być nakazane wyrokiem pod rygorem przymusu osobistego.
2. Przestępca dwa razy karą policyną pieniężną karany za trzeciem dopu-

żeniem się wykroczenia karę pieniężną za sobą pociągającego, może być skazany na areszt policyny gminy.

3. W przypadkach prawem oznaczyć się mających Sędzia policyny zamiast kary pieniężney karę aresztu lub chłosty, lub zamiast aresztu proporcjonalną karę pieniężną zasądzić może.

4. Areszt poprawczy za występki będzie mógł być krótszy iak miesiąc ieden, ale dłuższy nad lat pięć być niemoże.

5. Areszt poprawczy pierwszego stopnia, tak zwany areszt poprawczy prosty może być co do trwania czasu krótszy iak miesiąc ieden, ale dłuższy iak rok ieden być niemoże.

1w. Słotwiński, Reprezentant Gminy okręgowej Chrzanów, przymawiaiać się wniósł: jeżeli ustąpienie aresztu policynego, poprawczego i zbrodniowego podanym w tym względzie pytaniom ma odpowiedzieć, nie dosyć jest aby Izba Prawodawcza stósownie do opinii Komitetu Prawodawczego zdecydowała, czyli areszt ma być krótszym lub dłuższym nad czas w pytaniu założony, lecz potrzeba przecie oznaczyć minimum et maximum, w przeciwnym bowiem razie stopień aresztu zależy będzie od upodobania Sędziego, a tym samym rozgatuńkowanie i ustąpienie aresztów przez przedstawione pytania zamierzone osiągnięciem nie będzie.

6. Areszt poprawczy drugiego stopnia, tak zwany areszt poprawczy ścisły może być krótszy nad sześć miesięcy, ale dłuższy nad dwa lata być niemoże.

7. Areszt poprawczy trzeciego stopnia, tak zwany areszt poprawczy najsłabszy może być krótszy nad rok ieden

nie, ale dłuższy nad lat pięć być nie może

8. Areszt poprawczy pierwszego stopnia może być zaostrowany albo postem albo chłostą albo konfiskatą pewnych przedmiotów, albo dodaniem łańcuszków.

9. Areszt poprawczy ścisły i najściślejszy, do którego przydanie kaidanek jest w powszechności połączone, może być zaostrowany, albo chłostą cielesną, albo robotą, albo relegacją za granicę kraju, albo oddaniem pod baczne oko władzy policyjnej.

10. Chłosta cielesna jako kara poprawcza uważana, niebędzie mogła przenosić liczbę plag trzydzieści.

11. Kara pieniężna w sprawach poprawczych będzie mogła być mniejszą, jak złotych polskich dziesięć, ale większą nad dwa tysiące złotych polskich być nie może.

12. Koszta w pisu niebędą mogły być mniejsze jak złotych polskich dziesięć, ani większe jak złotych polskich pięćdziesiąt.

13. Przestępca już dwa razy zatan sam występki karą pieniężną karany, za dopuszczeniem się po trzeci raz tego samego występku na który prawo stanowi karę pieniężną, będzie mógł być skazanym na areszt poprawczy pierwszego stopnia.

14. Przestępca już raz aresztem poprawczym pierwszego stopnia karany, gdy się dopuści tego samego karę pierwszego stopnia za sobą pociągającego występku, może być skazany na areszt poprawczy ścisły drugiego stopnia.

15. Przestępca aresztem ścisłym już raz karany za dopuszczeniem się tego

samego występku, który pociąga za sobą karę ścisłego aresztu, może być skazany na areszt najściślejszy trzeciego stopnia.

16. Przestępca aresztem trzeciego stopnia, tak zwanym aresztem najściślejszym karany, za dopuszczeniem się występku pociągającego za sobą tę samą karę najściślejszego aresztu, może być karany na najwyższy stopień kary aresztu najściślejszego, to jest na lat pięć.

17. Przestępca dwa razy już najściślejszym aresztem poprawczym karany za trzecim dopuszczeniem się tego samego karę najściślejszego aresztu za sobą pociągającego występku, może być skazany na karę więzienia kryminalnego pierwszego stopnia.

18. kara bycia oddanym pod dozór policyi w pewnych przypadkach przez prawo oznaczyć się mających będzie miała miejsce.

JW. Stotwiński, Reprezentant Gminy okręgowej Chrzanów, przymawiając się wniosł: iż gdy każdy przestępca pod dozorem policyi zostawać powinien, bo obowiązkiem czuyhey Policyi jest, aby nie tylko nad przestępcami pod baczne swe oko oddanymi, ale nawet nad podeyrzanymi choćby jeszcze niesądzonymi dozorewała, przeto jest zdania, iż oddanie pod dozór policyjny w przypadkach kary godnych tylko za skutek, lecz za szczególny rodzaj kary uważany być nie może.

19. Więzienie kryminalne pierwszego stopnia podług ducha Prawodawstwa Austriackiego więzienie proste na czas pewny zwane, co do trwania długości czasu może być krótsze nad dwa lata, ale dłuższe nad lat pięć być nie może,

20. Więzienie doczesne drugiego stopnia tak zwane więzienie ciężkie może być krotsze iak trzy lata, ale dłuższe iak lat dziesięć być nie może.

21. Więzienie trzeciego stopnia tak zwane więzienie nacyęższe może być krotsze nad lat pięć, ale dłuższe nad lat dwadziescia być nie może.

22. Zbrodniaż iuż raz nacyęższem więzieniem w ostatniem zakresie między pietnastu i dwudziestu laty karany, na przypadek, gdyby się dopuścił powtornie tego samego gatunku zbrodni mającey być ukaraną nacyęższem więzieniem w ostatniem zakresie, może być skazany na nacyęższe więzienie na całe życie.

23. Kara więzienia pierwszego stopnia może być zaostrzoną, albo dodaniem kaydanek, albo chłostą cielesną, albo wyprowadzeniem za granicę kraiu, albo oddaniem pod dozór policyi.

24. Więzienie ciężkie i więzienie nacyęższe oprócz wyżej wymienionych sposobów zaostrzenia kary może być ieszcze zaostrzone, albo robotą publiczną, albo wystawieniem na haniebnem rusztowaniu, albo odosobnieniem od wszelkiego z innemi więźniami społeczeństwa, odjęciem zaś światła (ciemnicą) zaostrzone być nie może.

25. Koszta wpisu w sprawach kryminalnych nie będą być mogły mniejsze iak złotych polskich pięćdziesiąt, ani większe iak złotych polskich trzysta.

26. Kary policyjne nie będą miały szkodliwego wpływu na używanie praw cywilnych, mieć zaś będą wpływ szkodliwy na używanie praw politycznych przez czas trwania kary.

Co do pytania, czyli przestępca na

kary poprawcze w publicznem domu poprawy odbydź się mające skazany, iuż tem samym może być zawieszony na czas pewny prawem oznaczyć się mającey w używaniu praw politycznych?

Po odczytaniu opinii Komitetu Przewodawczego, iż może być zawieszony.

J.W. Słotwiński, Reprezentant Gminy Okręgowej Chrzanów, oświadczywszy się przeciw opinii Komitetu przewodawczego wniosł: iż gdy po odbytey karze Obywatel ukarany do wszelkich praw sobie z mocy Konstytucyi służących przywroconym być winien, w przeciwnym bowiem razie cel ważny kary, poprawa przestępcy byłby zniweczonym, ieżliby skutki kary nawet po iey wypełnieniu rozciągnionemi były, gdy zawieszenie obywatela w używaniu praw politycznych iest karą, a może nawet ważniejszą iak areszt poprawczy, a tak przez zawieszenie obywatela w prawach politycznych kara kontinuuwaną byłaby, co się zprzeciwia pierwszym zasadom prawodawstwa karnego, przeto iest zdania, iż ukarany tylko przez czas trwania kary w prawach politycznych zawieszonym być może.

Przystąpiono do wotowania sekretne-go, i 22 głosami przeciw 6 zamieniła Izba w prawo:

Przestępca na kary poprawcze w publicznym domu poprawy odbyć się mające skazany, iuż tem samym może być zawieszony na czas pewny prawem oznaczyć się mający w używaniu praw politycznych.

Dalsze czynności w następnym Numerze Gazety będą umieszczone.

Leon Chwałibogowski,
Sekretarz Sejmowy,

Z Warszawy d. 14 Marca.

Najjaśniejszy CESARZ i KRÓL Pan Nasz Miłościwy, uszczęśliwił mieszkańców tey swojej stolicy, przybywszy do niey dnia wczorayszego o godzinie 4tey rano w naypożądańszym stanie zdrowia. Ze zaś dnia ieszcze onegdayszego z upragnieniem był tu oczekiwany, skora więc się zmierzobło, zaiśniały natychmiast światła we wszystkich oknach, aby ukochanemu Monarsze, choć przez ten staby hołd uszanowania, okazać naywyższą zawsze miłość wiernych Poddanych dla poświęconey Osoby Jego.

Oszczęśliwey podróży Najjaśniejszego Pana przez kray Królestwa donieść możemy: iż dnia 12 b. m. o godzinie 8mcy zrana wyjechał z Brześcia Litewskiego, i wszędzie na stacyach przepręgowych lustrował oddziały iazdy, do eskorty swojej przeznaczone, którym iednak w miejscu pozostać rozkazał. W czasie tey podróży obiadował w Międzyrzyczcu u W. Pułkownika Tómickiego, dowódcy pułku 1go ułanów. Na granicy Woiewództwa Mazowieckiego, przyjmował N. Monarchę JW. Rembieliński, Prezes Kommissyi; iechał konno przy pojeździe do pierwszej stacyi pocztowej w Porzewnicy, gdzie otrzymawszy pozwolenie wsiąść do pojazdu, łącznie z JW. Radcą Stanu Dyrektorem jeneralnym Poczty Sumińskim, który do granicy Królestwa naprzeciw Najjaś. Monarchy udał się, Najjaśniejszego Pana odstawi do stacyi poprzedzali.

Oczekiwał w zamku na przybycie Najjaśniejszego Brata swego, Jego Cesarzowicowska Bóść Wielki Xiążę Konstanty, którego N. Pan uścisławszy na spoczynek udał się. W kilka godzin potem, to

jest, o godzinie 10tey przed południem wyjechał N. Pan w towarzystwie Wielkiego Xiążęcia, na paradę woyskową i od wdzięcznością przeiętego ludu, licznie na ulicach i na placu parady zebranego, głośnie mi okrzykami radości: " Niech żyje? „ był przywitany. Wieczorem cale znowu oświecono miasto.

Na wieży obserwatorium w zamku powiewa chorągiew, oznaczająca pożądaną w tey stolicy bytność Naylaskawszego Monarchy.

W orszaku Jego Cesarzowicowskiej Mości, znajdują się: Jenerałowie Adjutantci, Xiąże Wołkoński, Hrabia Ożarowski, Xiąże Menżyków, Jenerał Major Ortów, i kilku Adjutantów.

Rzypis z Rozkazow dziennych dowódska Polkiego Jego Cesarzowicowskiej Mości W. Xięcia Konstantego.

Dnia 7 Marca 1818.

Za Naywyższym Rozkazem.
Postępujcie na wyższy stopień

W Sztabie placu Warszawy: Adjutant Placu, podporucznik Wierzbicki, na porucznika.

Otrzymują żądane dymissyie

Dla słabości zdrowia

W piechocie: Z pułku 3go liniowego, podporucznik Ignacy Osiński. — Z pułku 4go liniowego, podporucznik Jan Polaski, w stopniu porucznika. — Z pułku 6go liniowego, kapitanowie: Paweł Paliński i Franciszek Ziemięcki, pierwsi w stopniu Majora, oba zaś z pozwoleniem noszenia munduru. — Z pułku 8go liniowego, kapitan ⁹⁹Wincenty Makomaski, w stopniu Majora, z pozwoleniem noszenia munduru.

Dla interesów familijnych

Z pułku 1go liniowego, porucznik Ignacy Zołądkiewicz. — Z pułku 5go liniowego, kapitan Kalixt Pawłowski i podporucznik Alexander Brzeziński. — Z pułku 3go liniowego, podporucznik Tomasz Woyczyk. — Z pułku 4go liniowego, porucznik Krystyjan Niché, w stopniu kapitana, z pozwoleniem noszenia munduru. — Z pułku 7go liniowego, porucznik Jan Breker.

Z pułku 3go strzelców pieszych, podchorąży Jan Mizeradki, w stopniu podporucznika, z pozwoleniem noszenia munduru.

W jeździe: Z pułku 1 strzelców konnych, Major Stefan Rostworowski, z pozwoleniem noszenia munduru. — Z pułku 1go ułanów, porucznik Benedykt Achmatowicz. — Z pułku 2go ułanów, kapitan Jan Zeromski, w stopniu Majora, z pozwoleniem noszenia munduru.

W korpusie Artylleryi i Inżynierów: Z kompanii 1szej lekkiej piechoty, porucznik Ludwik Bielicki, w stopniu kapitana, z pozwoleniem noszenia munduru.

Wykreślony zostaje z Kontrol

W sztabie Głównym: Z części kwatermistrza Jenerałnego, kapitan Królikiewicz, zmarły w dniu 13 Marca r. b.

W Imięniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.

Cesarza Wszech Rosyji, Króla Polskiego
&c. &c. &c.

NAMIESTNIK Królewski w Radzie Stanu
Zważywszy, że sobrachunki z Dzierżawcami dóbr Rządowych z czasu przed 1 Czerwca 1815 r. pochodzące, mocą postanowienia Naszego d. 20 Lutego 1816 roku

przez Delegacyją Administracyjną urządzane, wykazują dwoiaki rezultat, to jest: że albo Rząd tymże, lub przeciwnie, ciż Rządowi pozostają dłużnemi; zważywszy, że pretensvie Dzierżawców, do Rządu zasądzone, iako wynikające z umów, z Rządem tytego Xięztwa Warszawskiego zawartych, do długów tegoż Xięztwa należą — a zatem, że zaspokojenie tychże pretensy w takiej części, iaka na Skarb Królestwa Polskiego przypadnie, w ten czas dopiero nastąpić będzie mogło, kiedy wszelkie długi bytego Xięztwa Warszawskiego obliczone, i dokładny bilans należności od Rządów cudzoziemskich przez Kommissyją od trzech Dworów, w skutek traktatów Wiedeńskich do tego celu wyznaczoną ułożony zostanie.

Na przełożenie Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu postanowiliśmy i stanowimy:

Art. 1. Wyroki Delegacyi Administracyney wzajemne między Skarbem, a Dzierżawcami dóbr Rządowych pretensyie rozsądzaiące, przesyłane będą przez Kommissyją Rządową przychodów i Skarbu, Kommissyi, w skutek traktatów Wiedeńskich do obliczenia długów bytego Xięztwa Warszawskiego ustanowionej, w celu zamieszczenia pomiędzy długi tegoż Xięztwa Warszawskiego pretensy, iakie do Skarbu Dzierżawcom dóbr Rządowych przez tęż Delegacyją Administracyjną przysądzone zostały.

Art. 2. Długi przez Delegacyją Administracyjną, po skompensowaniu wzajemnych pretensy, na Dzierżawcach dla Skarbu zasądzone, mają być przez Kommissyją Rządową przychodów i Skarbu w drodze Administracyney wyekskwowa.

ne, i do depozytu składane, a to na fundusz zaspokojenia tych pretensy, które na Skarb przez tęż Delegacyą Administracyjną do zapłacenia zasądzonemi zostały.

Art. 3. Dzierżawcy, od których Skarbowi summy z dzierżaw przysądzone zostały, winni zapłacić należność wraz z procentem pójść od sta, od daty zapadłego Dekretu.

Art. 4. Tym Dzierżawcom, którym z wyroku Delegacyi Administracyney Skarb publiczny dłużnym pozostanie, wydawane bydź mają przez Kommissyją Rządową przychodów i Skarbu pisemne assekuracye, zapewniające wypłaty ich należności, wraz z procentem piątym, od daty wyroku rachować się mającym.

Art. 5. Termina wypłaty, Kommissyja Rządowa przychodów i Skarbu, obwieszczać będzie, stosownie do uzbierania funduszu, na zaspokojenie artykułem drugim przeznaczonego, zachowując w wypłatach kolej z Dekretów przysądzających te należności wypływającą.

Art. 6. Jeżeli, który z Dzierżawców, którym Delegacya Administracyjna summy ze Skarbu Polskiego przysądzi, będzie chciał przyjąć należności od Dzierżawców Skarbowi przypadające na zaspokojenie swego długu, mocna jest Kommissyja Rządowa Przychodów i Skarbu robić przelew stosowne.

Art. 7. Wykonanie niniejszego Postanowienia, Kommissyji Rządowej Przychodów i Skarbu polecamy

Działo się w Warszawie na posiedze-

niu Rady Administracyney dnia 3 Marca 1818 roku.

(podp.) *Znięzek.*

Minister Prezyd. Radca Sekretarz Stanu w Kommiss. Rząd: Jeneral Brygady Przychód: i Skarbu (podp.) *Kossacki.*
(podp:) *J. Węgleński.*

Zgodno z oryginałem

Radca Sekretarz Stanu Jen: Brygady,
(podp.) *Kossacki.*

Zazgodność: Jan Pomian *Kruszyński.*

Z Paryża d. 9 Marca.

Do terazniejszej Królowey Szwedzkiej, bawiącej od dawnego czasu dla słabości zdrowia w Paryżu, posłał Król nasz Xcia Aumont z powinszowaniem iey tej dostojności.

Angielski Ambassador Lord Stewart miał w tych dniach prywatną u Króla audyencyją.

Zmysłowy Delfin nie odwołał się do sąd do wyższego sądu przeciw zapadtemu przeciw niemu wyrokowi.

Onegdaj pochwycono znowu podeyżanego człowieka w pałacu Tuilleries.

Pisma tutejsze głoszą, iż jeden z officerow Francuzkich wyzwał Lorda Stanhop za mianą w parlamencie przeciw Francyi mowę, na pojedynk, i że on przyjął wyzwanie i miał się pod Bruxellą pojedynkować.

W całej południowej Francyi nie mówią teraz, iak tylko o kuli ognistej, która d. 15 Lutego pokazała się na powietrzu i pękła.

Podług doniesień z Brazylji, już i Monarcha Portugalii przystąpił do S. Przymierza.

Zyczących trzymać Gazetę Krakowską od 1go Kwietnia t. b. uprasza iey Redakcyja o Łaskawe wczesne się zgłaszanie.

DO D A T E K

DO N^{ro} 23.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 22. MARCA 1818 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Hagi d. 3 Marca.

Przy odrzuceniu projektu do ustawy przeciw nadużyciom wolności druku przez drugą izbę jeneralnych stanów zaszyły nader ważne spory. "Zezwalam, rzekł między innemi P. Clifford, aby autorowie za umyślne obrażenie obcych Mocarstw byli karanemi, ale nie widzę potrzeby osobney na to ustawy, gdyż ta dałaby tylko powód do nadużyciów. Cóż jest potwarz? Jestże to potwarz, gdy gazety donoszą, że Hiszpania zaprowadziła znowu inkwizycyją? Jestże potwarz, gdy donoszą, że Anglicy podżegają nasze osady do buntu? W krotce powiedzianoby, iż i my członki izby spotwarzymy rząd, gdy naganiamy czyny Ministrow. Izba Francuzka Parow odrzuciła niedawno podobnąż ustawę, chociaż woyska obce stoją jeszcze we Francyi. Czemuż my w niepodległym położeniu niemamy iść za tym przykładem? Gdy przed kilkunastu laty Poseł Francuzki Otto żalił się w Londynie na pisma, w których obrażony był Napoleon, odpowiedział Hr. Liwerpool, że wolność druku jest w Anglii zapewniona; do sądów tylko na-

leży karać podobnego gatunku przestępstwa, a zatem tam się Napoleon ma udać., — P. de Chokier rzekł: Krol wyraził w swoim poselstwie do izby d. 30 Września 1816 roku: że niema żadnych powodów do ograniczenia zdań względem wewnętrzney administracyi. Inaczyż bydz ma względem zagranicznych Mocarstw? Krol zostawia wszelką wolność pisania przeciw swojej osobie i rządowi. Czyni to wielką chwałę naszemu Królowi, który okazuje święte uszanowanie dla naszej Konstytucyi i stawia się przez to wrzędzie ukoronowanych Mędrców, którzy ludzkość uszczęśliwiają. Szlachetna, wyniosła i prawdziwie Angielska odpowiedź Hr. Liwerpoola postowi Napoleona, służyć powinna za wzor Ministrowi związkow zagranicznych do odpowiadania na podobne żądania, i nikt się na takową odpowiedź żalić nie może, ponieważ gruntuie się na konstytucyi i prawie narodow. Mogąż zagraniczni Ministrowie więcey żądać, iak żebyśmy ich Monarchow w rownym rządzie z naszym uważali? Jakąż odmianę nowa ustawa stanowi? Oto stawia Ministrow i dy-

plomacyjnych agentów w rownym przy-
padku z ich Monarchami. A zatem naj-
mniejszy dyplomacyjny agent jest niety-
kalniejszym, niżeli Król Niderlandów. Tak-
kawe postanowienie ubliża powadze naro-
dowej, na co zapewne izba zemną się zga-
dza. Nowa ustawa otwiera wszystkim
namietnościom pole. Tak n. p. pod Fry-
derykiem II. Pruski Prokurator pociągnął
autora do sądu za pismo pod tytułem:
"Pies zgłodniały, rozumiejąc pod tym
wyrazem Króla. Rozpoczęła się sprawa,
i pies byłby niechybnie na karę skazany,
gdyby w tymże czasie Burmistrz mieysco-
wy nie zaniósł był do sądu zaskarżenia,
iż pismo to, jest przeciw niemu wymierzo-
ne. Król naśmiał się z tej sprawy, i ka-
zał Prokuratora prosić, aby wszystkich
wychodzących drukiem głupstw nie stoso-
wał do niego. Wiecie Koledzy, że na-
wet Telemak, (tak zwanemu wielkiemu Kro-
lowi Ludwikowi XIV. stał się podeyrza-
nym, i pokazę wam książkę do modlenia
w której wszyscy Ministrowie są obrażo-
nemi. Zawod autorów dotyka już kara
pieniężna i więzienia, a kilka jeszcze no-
wych ustaw, spotka ich pewnie szubieni-
ca i koło. Niechce tego zapewne Król, bo
niechciałby nad niewolnikami panować.
Pragnie on władzę swoją i trwałość swej
Dynastyi na miłości wolnych ludzi ugrun-
tować. Wielcy Mężowie bywają w ka-
żdym czasie nad potwarz i znieważenie
wyższemi.,,

Powyższa izba odrzuciła także projekt
do ustawy względem polowania, którego
treść jest następująca: 1) Każdemu właścicielowi wolno na swoim gruncie polować;
2) Szlachcie, stanowi rycerskiemu, office-
rom sztabu i tym, którzy 150 złotych opła-
cają podatku, wolno wszędzie polować,

i t. d. 3) Wielkie polowanie nie może na-
stąpić bez pozwolenia W. Łowczego. Wszy-
stkim innym ludziom zabronione jest polo-
wanie z psami.

Od brzegów Menu d. 6 Marca.

W Kassel zachodzą układy o wyzna-
czenie kommissyi do załatwienia tego
wszystkiego, co zaszło od ustanowienia
królestwa Westfalskiego, aż do przywro-
cenia Elektorstwa Heskiego. N. Król Pru-
ski kazał z swej strony oświadczyć, iż w
zupełnem porozumieniu z przymierzonymi
Mocarstwami, cokolwiek pod Królewsko
Westfalskim rządem zaszło prawnie, u-
ważanem zaprawne i ważne bydź musi.
Ciekawa jest co nato Elektor Heski od-
powie.

Muzea Frankfortskie i Lipskie do
czytania wyłączyły u siebie tygodniowe li-
terackie pismo F. Kotzebue.

Z Frankfortu d. 3 Marca.

Cęś. Austriacki przydujący Posel
seymowi Niemieckiemu, Hr. Buol-Schau-
enstein, powołany do Wiednia został.
Odiedzie tam w krótkce, a na początku przy-
szłego miesiąca powroci. Posiedzenia Sey-
muzawieszzone zostaną od 5 b. m. do 6 Kwiet-
nia. Na wczorajszym posiedzeniu Bawa-
rvia złożyła swoje oświadczenie względem
konstytucyynego zaprowadzenia stanów w
moc 13 artykułu aktu Kongressu, w którym
wyraziła, iż poprzednicze przygotowania
a istotnie potrzebne spożniły do tego czasu
to urządzenie.

Z Włoch d. 28 Lutego.

Mowią, iż w Terracina umowiony zo-
stał konkordat między Stolicą S. i Neapo-
lem, mocą którego rząd utrzyma dobra
Kościelne, a Duchownym płacić będzie
pensyie. Król oprócz tego mianować bę-
dzie na wszystkie urzędy Duchowne i mieć

będzie iak dotąd jurysdykcyą nad Kościołami w swem państwie.

Nadeszła tu wiadomość, że Dey Algierski żyje w otwartej niezgodzie z miastem, że wybuchnęła wojna domowa i że opasany jest od niechętnych w swoim zamku.

W Palermo umarł Xie Monteleone, który z pćci żeńskiej pochodzi z rodziny Ferdinanda Cortez. W Meksyku posiada jeszcze Rodzina Monteleone należące dawniej do Corteza margrabstwo Vaglio.

Pani Letycya Bonaparte wspólnie z Kardynałem Fesch kupiła w Rzymie pałac Rinu iní, w którym była Królowa Etruryi mieszkała.

O rozbóynikach, którzy w państwach Rzymskim i Neapolitańskim po drogach rozbiłają, mówi iedno z pism publicznych:

” Gdy wolni Samnitowie Apenin, a wolni Aequer i Wolskowie tak zwane bagna Pontyninskie zamieszkiwali, nie słychać tam wcale było o rozboiach. Za nastaniem niewoli lenney zniknęła ludność wolnych ludzi, osiedli tam rozboynicy i niezalana wodą równina, która przez wieki była poboiowiskiem Rzymian i zaludniona, stała się w późniejszych czasach pusta i szkodliwem zdrowiu, bagnem. (Wszakże i dawni Rzymianie mieli niewolników, patrycjuszów i tak zwanych *Capite censi.*)

Królewicz Następca tronu Bawarskiego, który całą zimę bawi w Rzymie, ma na wiosnę z Neapolu przedsięwziąć podróż do Grecyi.

DONIESIENIE TEATRALNE.

W przyszłą Sobotę to jest dnia 28 Marca r. b. na Benefis Fanny Parys daną będzie Wielka Rycyrska Trayedy z Angielskiego Pana Szekspera pod Tytułem *Makbet.*

D O N I E S I E N I A.

Prezes Sądu Appellacywnego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Stosownie do artykułu 118. Kodexu Cywilnego podaie do publiczney wiadomości, iż Trybunał I Instancyi tegoż kraju, na powództwo Rozalii Łuszczkowskiej włościanki we wsi Bielanych zamieszkałej, żądaiący ogłoszenia nieprzytomności Matżonka Mikołaja Łuszczyka, więcey iak od lat czterech w miejscu ostatniego zamieszkania Wsi Bielach nieprzytomnego, wydał w dniu 31 Grudnia r. z. 1817 stosownie do arty: 116. Kodexu Cywil. Wyrok polecający dalsze dochodzenie nieprzytomności wspomnionego Mikołaja Łuszczyka Sędowi Pokoju Okręgu Miasta Krakowa. — W Krakowie d. 20 Lutego 1818 roku.

Nikorowicz.

Raubach Sekr. Sądu Apell.

Prezes Sądu Appellacywnego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Stosownie do artykułu 118. Kodexu Cywilnego podaie do publiczney wiadomości; iż Trybunał I Instancyi tegoż kraju na powództwo Salomei z Wojakowskich Bukowskiej meża swego podanej, na Wesoley przy Krakowie pod Liczbą 226. zamieszkałej żądaiący uznania nieprzytomności Jozefa Antoniego Wojakowskiego Brata swego przeszło od lat czterech w miejscu ostatniego zamieszkania Okręgu Miasta Krakowa nieprzytomnego, wydał w dniu 31 Grudnia r. z. 1817. stosownie do artykułu 116. Kodexu Cywilnego Wyrok polecający dalsze dochodzenie nieprzytomności wspomnionego Jozefa Antoniego Wojakowskiego Sądowi Pokoju Okręgu Wolnego Miasta Krakowa. w Krakowie dnia 20 Lutego 1818.

Nikorowicz.

Raubach, Sekretarz S. A.

Prezes Sądu Appellacywnego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Stosownie do artykułu 118. Kodexu Cywilnego podaie do publiczney wiadomości; iż Trybunał I Instancyi tegoż kraju na powództwo Maryanny Kaykowskiej włościanki z Wsi Mogiły, Gminy II Okręgu Wolnego Miasta Krakowa,

wydał w myśl artykułu 119. Kod. Cywil. na fundamentcie złożonych świadectw, jako też i upłynionego czasu rocznego co do wyszukiwania, w dniu 24. Stycznia r. b. Wyrok Szczepana Kaykowskiego, Małżonka wyżej rzeczoney Maryanny Kaykowskiej, za nieprzytomnego ogłaszający. w Krakowie d. 19. Lutego 1818 r.

Nikorowicz,

Raubach, Sekretarz Sądu Appell.

Niżej podpisany Rezolucyą Trybunału I Instancyi Wolnego Niepobległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i tego Okręgu do Nru 3020 pod dniem 20 Września r. 1817 zapadłą, do sprzedarzy Kamienicy niegdy ś. p. Andrzeja Sakowskiego szklarza własney, w Uli: Szewskiej pod Nrem 329 położoney, delegowanym będąc. Zawiadomia niniejszym, iż taż Kamienica 28,344. zł. pol. Urzędownie otaxowana zupełnie w dobrym stanie będąca, w skutek Rezolucyi Trybunału I Instancyi kraju tutejszego pod dniem 12 Marca r. b. do Liczby 413 wyszley, jeszcze raz przedstanowczo przez publiczną licytacją w Sali Audyencyjalney Trybunału przed podpisany odbyć się mającą o godzinie 10 zrana dnia 30 Kwietnia r. b. sprzedana będzie. Zatem chcę licytowania mający, zechcą się na dzień wyżej wymienionym, w miejscu naznaczonym, zaopatrzyć w wadium 2834 zł: pol: wynosić mające znajdować. O warunkach zaś niniejszey licytacji tak upodpisanego Kommissarza, jako i u Urod: Miętoszewskiego Kuratora masy każdego dnia dowiedzieć się można będzie, a nawet w dzień samey licytacji, gdyż przed rozpoczęciem się oneyż dokładnie odczytane będą. w Krakowie dnia 18 Marca 1818. roku.

Ignacy Łabatewski, A. S. D.

Assesor Trybunału Cy. I. Inst. Woiewod. Krakowskiego Wyrokiem Trybunału tegoż w sprawie W Maryanny Cieskiej Panny doletniej O. K. P. w Rachwałowicach Powiecie Szkalbmierskim Obwodzie Miechowskim Woiewod. Krakowskim, tudzież Apolonii z Cieskich W. Stanisława Gostkowskiego Małżonki w Assystencyi tegoż działającej w Bydlinie Powiecie Olkuskim Woiewod. Krakowskim zamieszkałych, przeciwko JW. Monice z Łosiów Cieskiej po niegdy Stanisławie Cieskim pozostałej wdowie swoim niemniej nieletnich Apolinarego, Seweryny i Zenony Cieskich z niegdy Stanisławem Cieskim sptodzonych dzieci opiekończym Jmieniem czyniącey w Dobrach Rachwałowicach Powiecie Szkalbmierskim Woiewod. Krakowskim zamieszkałej o dział majątku po niegdy Kazimierzu Cieskim pozostałego w dniu 20 Stycznia 1818 roku zapadłym Delegowany podaje do wiadomości, iż dobra Rachwałowice z przyległościami Filipowice w Powiecie Szkalbmierskim Woiewod. Krakowskim położone od miasta Koszyc ćwierć mile od Opatowca mila jedna, a od Wisły ćwierć mile odległe, przez Biegłych do summy 235,816 Złp. w monecie Srebrney grubey Courant oszacowane, niemniej Dobra Woystawice w tymże Powiecie i Woiewod. położone, od Koszyc mila jedna od Wisły mila jedna, a od Krakowa pięć mil odległe, urzędownie do summy 167044 Złp. 20 gr. w monecie jak wyżej ocenione, przez Publiczną licytacją sprzedane będą i po odbyciu na dniu 9 m. i r. b. licytacji przygotowawczy termin do przyzadzenia stanowczego na dzień 27 Kwietnia r. b. 1818 o godzinie otey ranney wyznaczonym; życzący sobie nabyć takowe Dobra mają się stawić przed Podpisany do tey czynności wyznaczonym w Krakowie przy Ulicy Grodzkiej Pod L. 106 w miejscu Posiedzeń Trybunału, opatrzeni w dziesiątą część jako wadium w dniu jak wyżej oznaczonym; o innych Warunkach można się dowiedzieć w kancelaryi Wgo Pissarza Trybunału. W Krakowie dnia 13 Marca r. 1818.

Krzyżanowski. As. Tryb.

Ignacy Klimeczyk, rodem z wsi Krowodrzy, w Obwodzie Wolnego Miasta Krakowa, w r. 1811 przystał do woyska Polskiego w Warszawie, ale niewiadomo, do którego pułku. wczem żądanie jest familii czy życie, lub gdzie się znajduje; aby mogła wiedzieć o jego smierci lub życiu, upraszam zatem, ktoby wiedzieć mógł onim, aby przez miłość bliźniego donieść do podpisanego, za co zapewnia się wynagrodzenie od Sukcesorów.

Moszczeński, Zarządca Krowodrzy.

U. P. Dominika Dobrowolskiego pod Liczbą 16 w Szarym Kamieniu, jest Koniczy-na Krajowa, a Pickar, niesuszona funt po 1. Złp: 15 gr. do sprzedania.